





KURIER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Podwyżka cen żelaza w świetle faktów i cyfr.

Zycie gospodarze wszystkich krajów i czasów wytworzyło zasadę, że w chwilach korzystnego rozwoju to jest koniunktury, ceny podnoszą się...

Syndykat Polskich Hut Żelaznych...

Syndykat Polskich Hut Żelaznych podwyższył ostatnio cenę zasadniczą wyrobów żelaznych o około 11 proc. Fakt ten wywołał zdziwienie, krytykę...

tyczy surowców, to że zwolnienia od podatku przy eksporcie mogą wyłącznie korzystać surowce, wymienione w okólniku Nr. 157 L. DPO...

W razie wątpliwości, czy dany artykuł jest surowcem, czy też półfabrykatem, względnie gotowym wyrobem, mają władze skarbowe pomocniczo posługiwać się określeniem, zawartym w p. 5 załącznika do art. 7...

Produkty gospodarstwa rolnego i leśnego, np. jaja, miód pszczoły, bydło i trzoda, zboże i ziemniaki w stanie naturalnym, t. j. nieprzerobione...

Nowe ustawy i rozporządzenia. Z Dziennika Ustaw Rz. P. Nr 38, z dnia 25-IV 1927 r.:

dnia 23 kwietnia 1927 r. w sprawie wydalenia z administracji państwowej przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Tarnowie (poz. 348).

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with columns: Dowolny i waluty, Trans, Sprs, Kupno. Includes prices for Dolary, Belgia, Holandia, Londyn, Nowy-York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Wiedeń, Włochy.

Table with columns: GIEŁDA WILENSKA, Wilno, dnia 2 maja 1927 r. Includes prices for Wil. Pryw. Bank Handl., Wil. B. Z. Z. 100, Ruble, Akcje, Bank Polski.

Badanie stanu gospodarki na rzeźni miejskiej.

Dnia 30 kwietnia odbyło się drugie i ostatnie posiedzenie wyłonionej przez Radę Miejską specjalnej Komisji do zbadania stanu gospodarki na rzeźni miejskiej.

W sprawie kiszkiarńi głosy komisji, co do oceny faktu zawarcia przez Magistrat kontraktu z Szejdemannem, oddającego mu kiszkiarnię podzielili się. Natomiast komisja jednogłośnie uchwaliła, że przy oddawaniu na przyszłość kiszkiarni w dzierżawę § 4 kontraktu w tym brzmieniu, w jakim był zawierany przez Magistrat, powinien być usunięty, ponieważ od właścicieli była i trzody nie można wymagać aby sami własnoręcznie oczyścili kiszkiarńię.

W dalszym ciągu przy sformułowaniu wniosku powyższego zasła różnica pomiędzy zapatrywaniem większości komisji i mniejszości. Z jak się dowiadujemy, p. Studnicki przez prezidenta miasta zaproponował p. Karczewskiemu, żeby w celu wyjaśnienia, w jakim stopniu był uzasadniony zarzut, podniesiony przeciwko p. Karczewskiemu w sprawie kiszkiarni, zaskarżył p. Studnickiego do sądu, ponieważ sąd będzie mógł zaważać świadków, obowiązanych do stawienia się do zeznania prawdy pod przysięgą.

Obchód 3-go Maja.

Do Kolejarzy! Zarząd Polskiego Związku Kolejowców wyraża kolejarzom, by jaknajliczniej wzięli udział w obchodzie Święta Narodowego 3-go Maja. Zbiórka przy własnej siedzibie (ul. Wileńskiego 4), wtorek, 3-go maja, o godz. 8-ej.

(x) Wybory nowego członka w Sądzie Apelacyjnym w Wilnie.

W dniu wczorajszym odbyło się w gmachu Sądu Okręgowego w Wilnie walne zgromadzenie członków Wileńskiego Sądu Apelacyjnego w celu dokonania wyboru nowego członka na wakujące stanowisko po sędziu Janie Otarzewskim.

Z poróżb kandydatów wysunęło trzech, a mianowicie: sędzię Jana Płuskiego (obecnie członek Sądu Okręgowego, Wydz. Cyw.), sędzię Teodora Pietkiewicza (obecnie w prez. Wydz. Cyw. S. O. w Wilnie) i członka Rady Adwokackiej mec. Wiktora Abramowicza.

Listę wymienionych kandydatów przesłano do ministerstwa sprawiedliwości, które zdecydowało o nominacji na wakujące stanowisko jednego z poróżb trzech kandydatów.

POCZTOWA

Oświatowe znaczki pocztowe. W celu uczczenia Konstytucji 3-go Maja p. Minister Poczci i Telegramów rozporządzeniem z dnia 21 kwietnia 1927 r. zarządził wprowadzenie w obieg nadzwyczajnych znaczków pocztowych z napisem „Na oświatę 5 gr.” w ilości 3 milionów po 10 gr. i 3 milionów po 20 gr.

Znaczniki te będą używane dla opłacenia przesyłek pocztowych w ruchu krajowym i zagranicznym w czasie od 3 maja 1927 do 1 kwietnia 1928 r. Cena nominalna tych znaczków jest na każdej sztuce 5 gr. wyższa od wartości taryfowej. Nadwyżka 5-groszowa przeznaczona jest na rzecz Towarzystw Oświatowych, zjednoczonych w Wydziale Wykonawczym Polskich Towarzystw Oświatowych, a mianowicie: Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie, Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wschodnich w Wilnie, Polskiej Macierzy Szkolnej w Ciesinie, Polskiej Macierzy Szkolnej w Głuskach, Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu i Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Zjazd absolwentów b. szkoły chemiczno-technicznej w Wilnie. W niedzielę 5 czerwca r. odbędzie się w Wilnie ogólny zjazd absolwentów b. szkoły chemiczno-technicznej.

Wyborczy zjazd Kuratorium Okręgowego Szkolnego w Wilnie. Kuratorium Okręgowego Szkolnego w Wilnie organizuje dla abiturjentów i abiturjentek szkół średnich w Wilnie cykl odczytów pod ogólnym tytułem: „O wyborze zawodu”.

Dr. S. Władczyko — prof. U. S. B. „Naukowe metody badania uodolnień w związku z wyborem zawodu” środa, dn. 4 maja o godz. 18.

X. dr. S. Milkowski — prob. parafji św. Jana „O powołaniu duchownym” czwartek, dn. 5-go maja o godz. 17.30.

Gen. B. Popowicz — dowódca 1ej Dyw. L. „O zawodzie wojskowym” czwartek, dn. 5-go maja o g. 18.

Inż. W. Niewodniczański — prezes Stow. Techn. „O zawodzie inżyniera i technika” czwartek, dnia 5-go maja o godz. 18.30.

Mec. Br. Krzyżanowski — senator Rępliej „O zawodzie prawnika” piątek, dn. 6-go maja o godz. 17.30.

Dr. F. Wodzinowski — dyrektor Banku Spół. Zarobk. „O zawodzie handlowca” piątek, dn. 6-go maja o godz. 18.

(x) Wyborczy zjazd Kuratorium Okręgowego Szkolnego w Wilnie.

Kuratorium Okręgowego Szkolnego w Wilnie organizuje dla abiturjentów i abiturjentek szkół średnich w Wilnie cykl odczytów pod ogólnym tytułem: „O wyborze zawodu”.

Dr. S. Władczyko — prof. U. S. B. „Naukowe metody badania uodolnień w związku z wyborem zawodu” środa, dn. 4 maja o godz. 18.

X. dr. S. Milkowski — prob. parafji św. Jana „O powołaniu duchownym” czwartek, dn. 5-go maja o godz. 17.30.

Gen. B. Popowicz — dowódca 1ej Dyw. L. „O zawodzie wojskowym” czwartek, dn. 5-go maja o g. 18.

Inż. W. Niewodniczański — prezes Stow. Techn. „O zawodzie inżyniera i technika” czwartek, dnia 5-go maja o godz. 18.30.

Mec. Br. Krzyżanowski — senator Rępliej „O zawodzie prawnika” piątek, dn. 6-go maja o godz. 17.30.

Dr. F. Wodzinowski — dyrektor Banku Spół. Zarobk. „O zawodzie handlowca” piątek, dn. 6-go maja o godz. 18.

Dr. K. Rogoyski — prof. USB. „O zawodzie rolnika” piątek, dn. 6-go maja o godz. 18.30.

Dr. S. Trzeźniński — prof. USB. „O zawodzie lekarza” sobota, dn. 7-go maja o godz. 17.30.

Dr. K. Chodnicki — prof. USB. „O zawodzie uczonego-humanisty” sobota, dn. 7-go maja o godz. 18.

Dr. A. Rymowicz — Kurator Okr. Szkolnego „O zawodzie nauczyciela wychowawcy” sobota, dn. 7-go maja o godz. 18.30.

KRONIKA

WTOREK 3 Dnia. Rozz. Konst. Jutro Op. s. Józefa

SAMORZĄDOWA

(o) Zebranie koła samorządu powiatowego i gminnego. Dnia 8 maja, o godz. 9-ej, w lokalu wydziału powiatowego, odbędzie się zwyczajne roczne zebranie koła samorządu powiatowego i gminnego pow. Wileńsko-Trockiego.

MIEJSKA.

(o) Posiedzenie komisji miejskich. We środę, dnia 4 maja odbędzie się w Magistracie połączone posiedzenie komisji miejskich — finansowej i do spraw technicznych. Na porządku dziennym: 1) sprawa pionów, 2) sprawa opłaty firmie Erickson za deskę rozdzielczą i transformatory, 3) wnioski do Rady miejskiej w sprawach, związanych z preliminarzami technicznymi.

Po zakończeniu tego posiedzenia odbędzie się samodzielne posiedzenie komisji Finansowej, na którym rozpatrzone będą wnioski do Rady miejskiej w sprawach finansowych.

(x) Posiedzenie Rady Miejskiej. We czwartek, dnia 5 maja o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się ostatnie posiedzenie dotychczasowej Rady Miejskiej.

Na posiedzeniu omawiane będą następujące sprawy: 1. Referat w sprawie zmian w budżecie 1927/28 r. 2. Budżet dodatkowy na r. 1927/28 r. 3. Wniosek upoważnienia Magistratu do starań o pożyczkę długoterminową z Banku Gospodarstwa Krajowego na inwestycje dla zatrudnienia bezrobotnych. 4. Wniosek polecenia

Pozierał dokoła nieprzytomnemi oczyma. I zdało się jej, że urażę ma za słowa obrony, które w niwecz obróciły jego pojęcie twórczą.

Uśmiechnęła się tkliwie. Wszak wiesz, że słowa moje kłamstwem były. Nikt! Nikt! równie pięknego dzieła nie stworzył.

— Jesteś wielki! O tak wielki jesteś. Nie przestawał patrzeć przed się błędnym okiem. Nie, nie za to ma żal do niej. Wciąż czemu nie dziękuję! Nie pada na kolana.

— Polożyła mu dłoń na ramieniu. Urałowalam ci życie, a wiesz dlaczego? Ogarnęła mu ruchem małym i pięściami włosy z czola, wpięła palec w złoto długich kędziorów, a zobaczywszy jak mu wraca poczucie i zrozumienie rzeczywistości — zbliżyła usta ku jego skroniom.

— bowiem miluję cię, miluję od chwili pierwszej, od pierwszego wejrzenia. Przytuliła ku jego piersiom w przedziwniej pieśczości cienia głowę. Zadrżał, blysk przytomności rozświetlił mu oczy. Jęknął ną na kolana i całując rękę jej ramnej szaty śmiał się i płakał i spowiadał się niezrozumiałymi słowami.

— Wówczas zawarły się dźwięce fary — zamilkły organy, a postać pochylonego ku ziemi urobinego człowieka zdawała się wsłuchiwać w szelest skrzydeł miłości, co przychodził nigdy zbyt późno.

D. C. N.

INFORMACJE

Ułgi podatkowe przy eksporcie

Pod pojęciem eksportu należy rozumieć fakt wywozu towaru zagranicę, a więc tranzakcję, która zasadniczo podlega podatkowi od obrotu.

Nie mogą być więc zwolnione od obowiązku nabycia świadectwa przemysłowych takie przedsiębiorstwa, które produkują, względnie skupują towary choćby wyłącznie na eksport, albowiem p. 15 art. 3 ustawy zwalniają od podatku przemysłowego nie przedsiębiorstwa eksportujące, lecz wyłącznie transakcje eksportowe.

Nadto, poza dowodem z ksiąg handlowych każda transakcja eksportowa winna być udowodniona deklaracją celną (§ 9 rozp. wykon.), której planik dla wszystkich w ciągu roku dokonać się mających transakcji nie jest w stanie okazać w dniu 1 stycznia roku podatkowego, to znaczy w dniu, w którym wedle brzmienia art. 30 ustawy zainstalował w niego obowiązek nabycia świadectwa przemysłowego dla będącej w ruchu jego fabryki, względnie przedsiębiorstwa handlowego.

Ułgi, przewidziane w art. 3 p. 15 ustawy, są stosowane do obrotów przy eksporcie półfabrykatów i gotowych wyrobów, dokonywanych tak przez przedsiębiorstwa przemysłowe, jak i handlowe, a to niezależnie od tego, czy są eksportowane towary własnej, czy też cudzej produkcji; co się zaś

szczęście największe, bądź ból najserdeczniejszy nie potrafił go wzruszyć w chwili onej i odwrócić od zapatrzenia w głąb duszy niesamowitej i dziwnej.

W tłumie znów urosło szemranie. Starzec siwy wystąpił naprzód i wskazywał dłonią na kościół czarodziejski i mówił głosem syczącym.

— Nie jest to kłamstwem co przed chłopcami syczałaś. Szatan jeno do spółki z cieklikiem mógł stworzyć dzieło takowe i równie splugawić świątynię pańską.

— Obróciła się szybko i roześmiała się szczerą i czwęcznie.

— Chł! Chł! Chł! rzekł, że dzieło to jest dziełem szatana. Chł! Chł! Chł! Wierzy, że stoimy przed rzeczą codzienną i zwykłą. W tłumie mojej ojczyzny widziałam dzieło podobne, stworzone dołmi bractwa zakonnego. Jeno miast kościoła był klasztor, z którego wychodzili mnisi, a na modły wieczorne. I bacz, że uczynił to czelek świątobliwy, a sam Papierzącył mu za to dołmi dać do ucałowania.

— Wstydzi się waszej ciemnoty i do dom ruszając, bowiem jutro miasto całe będzie wiedziało o sromie naszym.

Najbliżsi drwi jeli się zwolna wycofywać. Jeno starzec o brodzie białej wahał się jeszcze.

chmara wreszcie wpadł do izby. A z onego tłumy.—Pojrzyjcie jeżeno—krzyknął ktoś hałaśliwie wskazując dłonią na kościół. A kiedy na wieży najwyższej fary zegar jął wydzwaniać godziny, a przez uchylone wierzaje popłynęła pieśń organów tłum strwożony jął wiazać mistrza.

Nie mówił nic: miał dziecięco bezbronne wejrzenie, jakby nie rozumiał dlaczego nie znajduje w swem sercu bólu, ni buntu.

— Prowadzili go ku wyjściu z wrzaskami i wymyślaniami, gdy z rzyż okiennej wynurzyła się postać niewieściana, rzuciła się przed siebie i dołmi drzącymi zasłoniła mistrza przed tłumem.

— Stójcie! Stójcie!—wołała. Wdy prawem jakim wolność mu zabieracie? Dla czego uwieźć go chcecie? Zdujmyo tłum poruszyl się i wypuścił mistrza z oploutu ramion mnogich. Na czolo wysunął się starzec o siwej brodzie i odrzającą wdowę zawołał.

— Nie przed tobą, co o sromie i wstydzie niewieściem zapomniałaś będzimio o sprawiedliwości mówić. Zamilknij przeto!

— Zali wiesz z kim mówisz? zawołał oburzona i rzuciła zasłone ukażując tłumom twarz rozgniewaną i piękną.

I ucihli wszyscy.—Jest spódnikiem szatana—szepnął ktoś niewieściano, by się usprawiedliwiać.

— Kłamstwo wyrzekł—zawołała gniewnie. Korzystając z zamieszania zbliżyła się do mistrza i zajączawszy w głąb jego oczu zrozumiała, że myśli jego błądzą gdzieśdaleka i że patrząc zrenica głęboko rozwarła nie widzi nic dokoła i że nic: bądź to

